

Sygn. akt II Ca 790/13

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 25 października 2013 r.

Sąd Okręgowy w Białymstoku II Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie:

Przewodniczący:	SSO Renata Tabor (spr.)
Sędziowie:	SSO Bogdan Łaskiewicz SSR del. Jacek Malinowski
Protokolant:	st. sekr. sąd. Zofia Szczęsnowicz

po rozpoznaniu w dniu 25 października 2013 r. w Białymstoku

na rozprawie

sprawy z powództwa P. B. (1)

przeciwko (...) Spółce Akcyjnej w W.

o zapłatę

na skutek apelacji powódki

od wyroku Sądu Rejonowego w Białymstoku

z dnia 10 czerwca 2013 r. sygn. akt I C 2492/12

I oddala apelację;

II odstępuje od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego w postępowaniu odwoławczym.

UZASADNIENIE

Powódka P. B. (1) wniosła o zasądzenie od pozwanego (...) S.A. w W. kwoty 55.000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszone dobra osobiste z tytułu śmierci jej matki wraz z odsetkami od dnia 12.04.2011. do dnia zapłaty oraz zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego. Jako podstawą prawną dochodzonego roszczenia wskazała art. 448 k.c. w zw. z art. 24 k.c. wywodząc, że w katalogu dóbr osobistych objętych ochroną znajduje się wieź emocjonalna i duchowa z członkiem rodziny, prawo do życia w pełnej rodzinie.

Pozwany (...) S.A. w W. wniósł o oddalenie powództwa i zasądzenie kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa prawnego według norm przepisanych. Wskazał, iż wypłacił na rzecz powódki za skutki zdarzenia tytułem odszkodowania na podstawie 446 § 3 k.c. łączną kwotę 37 500 zł, tytułem renty alimentacyjnej na podstawie 446 §

1 k.c. łączną kwotę 19 400 zł zapłaconą w postaci renty po 200 zł miesięcznie od listopada 2004r. do chwili obecnej. Powódka uzyskała ponadto z KRUS odszkodowanie w wysokości 7 466 zł. Podniósł również zarzutu przyczynienia się matki powódki do skutków zdarzenia.

Wyrokiem z dnia 10 czerwca 2013 roku Sąd Rejonowy w Białymstoku zasądził od pozwanego na rzecz powódki kwotę 30.000 zł z odsetkami ustawowymi od dnia 12.04.2011. do dnia zapłaty i oddalił powództwo w pozostałym zakresie. Orzekł o nie uiszczonych kosztach sądowych obciążając nimi pozwanego i zniósł wzajemnie koszty postępowania w pozostałym zakresie.

Z ustaleń Sądu I instancji wynikało, iż w dniu (...) na trasie S. – T. drogi krajowej nr (...), gm. S. T. K. kierując samochodem marki F. (...) nieumyślnie naruszył zasady bezpieczeństwa w ruchu drogowym, nie zachował należytej ostrożności i bezpiecznej prędkości dostosowanej do warunków na drodze w ruchu drogowym i na prostym odcinku drogi zjechał na lewy pas ruchu, przez co zderzył się czołowo z prawidłowo jadącym samochodem osobowym marki P. kierowanym przez B. B. (1), która na skutek doznanych obrażeń ciała poniosła śmierć na miejscu. Prawomocnym wyrokiem Sądu Rejonowego w Bielsku Podlaskim z dnia 15.07.2004. w sprawie II K 273/04 T. K. został uznany za winnego powyższego czynu, wypełniającego znamiona przestępstwa z art. 177 § 2 kk i skazany na karę 2 lat pozbawienia wolności, której wykonanie warunkowo zawieszono na okres próby 4 lat oraz grzywnę w wymiarze 60 stawek dziennych po 10 zł każda. Na mocy art. 46 § 1 kk Sąd orzekł obowiązek naprawienia szkody w części poprzez zapłatę na rzecz pokrzywdzonego S. B. kwoty 1800 zł.

B. B. (1) w dacie śmierci (...) r. miała 29 lat, pozostawiła męża S. B. i troje dzieci małoletnich dzieci. Powódka P. B. (2) (obecnie B.) miała wówczas 12 lat. Zmarła osierociła również 11 – letnią córkę M. oraz syna R.. Rodzina mieszkała we wsi W.. Zmarła wraz z mężem prowadziła gospodarstwo rolne o powierzchni ok. 30 ha. Małżonkowie planowali rozpocząć działalność agroturystyczną. Po śmierci żony ojciec powódki przeżył załamanie nerwowe. W prowadzeniu domu i gospodarstwa rolnego pomagała mu rodzina: matka, siostra, brat i wszyscy bliscy. Część obowiązków przejęła również powódka jako najstarsze dziecko w rodzinie. Powódka była mocno emocjonalnie związana z matką. Z chwilą jej śmierci przeżyła silny uraz psychiczny. Po jej śmierci odizolowała się od rówieśników, przez jakiś czas miała obniżone wyniki w nauce. Stała się nerwowa, płacziwa. Nie korzystała z pomocy psychologa. Często odwiedza grób matki i miejsce wypadku.

Powódka podjęła naukę w szkole średniej w B. i od tego czasu zamieszkała w B.. Do rodziny przyjeżdżała w weekendy i dni wolne od nauki. Była mocno związana z rodziną czuła potrzebę bliskości i pomocy ojcu i młodszemu rodzeństwu.

Po ukończeniu szkoły średniej podjęła studia na Politechnice B.. Jest aktualnie studentką III roku na Wydziale (...) i Leśnictwa. Obecnie również regularnie co tydzień odwiedza ojca i rodzeństwo, pomaga im, jest mocno z nimi związana. Ma dwie przyjaciółki. W dniu (...) roku wyszła za mąż za P. B. (3), nie ma dzieci.

Powódka nie wykazuje cech obrazu żaloby powiklanej, ani też objawów depresji reaktywnej bezpośrednio związanej ze śmiercią matki. Nigdy nie korzystała z pomocy psychologa. Po śmierci matki realizuje się w nałożonych sobie rolach społecznych. Nie wykazuje trudności adaptacyjnych lub zaburzeń nerwicowo – depresyjnych skutkujących trudnościami przystosowawczymi. W przypadku powódki śmierć matki skutkowała typową przebiegającą reakcją żaloby. Stan ten utrzymywał się około jednego roku. Obecnie powódka nie posiada zaburzeń emocjonalnych, nie wymaga dalszego leczenia psychiatrycznego i psychologicznego. Powódka w wyniku wypadku nie odniosła trwałego ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Płaczliwość, żal są emocjami które pojawiają się i towarzyszą zazwyczaj wspomnieniom osób bliskich nieżyjących.

Sąd I instancji ustalił, iż sprawca wypadku objęty był ochroną ubezpieczeniową odpowiedzialności cywilnej posiadaczy pojazdów mechanicznych w (...) Towarzystwie (...) w W.. Następcą prawnym ubezpieczyciela jest aktualnie (...) S.A. w W..

W toku postępowania likwidacyjnego prowadzonego przez ubezpieczyciela na dzień 15.07.2011r. wypłacono na rzecz rodziny B. od 2004 r. kwotę 51.719,30 zł., ponadto na podstawie wyroku Sądu Okręgowego w Białymstoku w sprawie

II Ca 129/07 – 40.849,56 zł, dodatkowe zadośćuczynienie wynikające z ugody zawartej przed Sądem Rejonowym w Bielsku Podlaskim w sprawie I C 133/07 w wysokości 56.690,70 zł oraz wypłacana jest renta miesięczna po 200 zł na każde dziecko.

W dniu 22.03.2004r. KRUS przyznał i wypłacił na ręce S. B. jednorazowe odszkodowanie z tytułu zgonu B. K. B. w wypadku przy pracy rolniczej jednorazowe odszkodowanie obejmujące również małoletnie dzieci w łącznej wysokości 69.393 zł. Jednocześnie była i jest wypłacana renta rodzinna w aktualnej wysokości po 299,27 zł na każde dziecko.

Pismem z dnia 08.03.2011r. poszkodowani S. B., M. B., R. B. i P. B. (2) zgłosili szkodę i wnieśli o wypłatę na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 23 k.c. zadośćuczynienia w kwocie po 100 000 zł.

Sąd I instancji opierając się na wynikach postępowania dowodowego uznał za niezasadny zarzut przyczynienia się zmarłej B.K. B. do wypadku. Stwierdził, iż odpowiedzialności ubezpieczyciela obejmuje również zadośćuczynienie z tytułu naruszenia dóbr osobistych, a powołując się na pogląd wyrażony w orzecznictwie wskazał, że zadośćuczynienie takie może być przyznane najbliższemu członkowi rodziny osoby zmarłej na podstawie art. 448 k.c. w zw. z art. 24 § 1 k.c. także wówczas, gdy zdarzenie wywołujące krzywdę miało miejsce przed 3 sierpnia 2008 r., tj. przed datą wejścia w życie art. 446 § 4 k.c.

Sąd Rejonowy doszedł do wniosku, że spowodowanie śmierci matki powódki naruszyło dobra osobiste powódki, takie jak prawo dziecka do wychowania w rodzinie, więź emocjonalna łącząca osoby bliskie, prawo do niezakłóconego życia rodzinnego. Utrata matki zburzyła dotychczasowe poczucie bezpieczeństwa powódki, spowodowała, że powódka wychowywała się w niepełnej rodzinie, nie uzyskała miłości, ciepła i wsparcia, jakie uzyskać mogła od matki.

Ustalając wysokość należnego zadośćuczynienia na kwotę 30.000 złotych Sąd I instancji miał na uwadze, że powódka nie odniosła trwałego, ani długotrwałego uszczerbku na zdrowiu. Przeprowadzony dowód z opinii biegłego psychologa wykazał, że u powódki nie stwierdzono zaburzeń emocjonalnych, problemów adaptacyjnych. Powódka w nałożonych rolach społecznych funkcjonuje prawidłowo, nie wymaga leczenia psychiatrycznego, ani psychologicznego. Powódka nigdy nie korzystała z pomocy psychologa, czy psychiatry. Wyszła za mąż, utrzymuje kontakty z rodziną posiada przyjaciółki. Z opinii biegłej wynikało, że emocje i odczucia towarzyszące śmierci matki były typowo przebiegającą reakcją żałoby. Sąd Rejonowy zaznaczył, że powódka nie została osamotniona po stracie matki. Cierpienie i ból dzieliła z najbliższymi. Śmierć matki nie spowodowała zerwania bądź osłabienia więzi rodzinnych z pozostałymi członkami rodziny. Ponadto Sąd Rejonowy miał na uwadze, że wypadek miał miejsce blisko 10 lat temu i od tego czasu powódka z tytułu śmierci matki uzyskiwała w różnej formie, z różnych tytułów i źródeł środki finansowe mające na celu złagodzenie skutków zdarzenia. W sumie uzyskała łączną kwotę około 65.000 zł, zaś suma środków uzyskanych przez całą rodzinę wyniosła ponad 150.000 zł.

O odsetkach od zasądzonej kwoty Sąd Rejonowy orzekł na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zgodnie z żądaniem od dnia 12.04.2011 r., tj. po upływie ponad miesiąca od daty zgłoszenia szkody i sprecyzowania pozwanemu żądania.

Powyższy wyrok zaskarżyła apelacją powódka w części, tj.:

- w pkt I w zw. z pkt II wyroku w zakresie, w jakim Sąd I instancji oddalił powództwo ponad kwotę 30.000 złotych,***
- w pkt IV wyroku w zakresie orzeczenia o kosztach procesu w całości.***

Zaskarżonemu wyrokowi zarzuciła naruszenie prawa materialnego, a w szczególności art. 448 k.c. w zw. z art. 23 i art. 24 k.c. poprzez:

1 przyznanie powódce zadośćuczynienia za krzywdę w wysokości rażąco zaniżonej w stosunku do rozmiaru doznanej przez nią krzywdy oraz cierpien psychicznych w związku z tragiczną

śmiercią matki, a także poprzez ustalenie przez Sąd I instancji, że żądana przez powódkę kwota jest wygórowana,

2 przyjęcie, że na wysokość zadośćuczynienia za krzywdę wywołaną naruszeniem dóbr osobistych w związku ze śmiercią osoby najbliższej wpływ ma doznanie długotrwałego uszczerbku na zdrowiu podczas gdy wysokość zadośćuczynienia jest uzależniona wyłącznie od doznanej przez powódkę krzywdy,

3 nieuwzględnienie przy określaniu wysokości zadośćuczynienia okoliczności mających istotny wpływ na rozmiar krzywdy, w tym:

3.a młodego wieku powódki w chwili utraty matki,

3.b destrukcyjnego wpływu nagłej i tragicznej śmierci matki na szansę „normalnego” życia jako dziecka, pozbawionego trosk i cierpienia psychicznego, beztroskiego dzieciństwa,

3.c silnej więzi łączącej powódkę ze zmarłą matką,

3.d roli, jaką w rodzinie powódki spełniała zmarła B. B. (1),

3.e ujemnych przeżyć psychicznych spowodowanych naruszeniem dóbr osobistych powódki w wyniku śmierci matki,

4 przyjęcie, że na wysokość zadośćuczynienia należnego powódce wpływ mają kwoty wcześniej przyznane rodzinie B. w związku ze śmiercią B. B. (1) mimo, że dotychczas przyznane i wypłacone świadczenia pieniężne stanowiły świadczenia z tytułu znacznego pogorszenia sytuacji życiowej, a tym samym pozostają bez wpływu na wysokość należnego powódce zadośćuczynienia,

5 naruszenie zasady zupełności zadośćuczynienia za krzywdę, tj. jego jednorazowego i kompleksowego charakteru objawiającej się oparciem orzeczenia wyłącznie o opinię biegłego, która stwierdza stan powódki w chwili badania, a zatem nie uwzględnienie skutków naruszenia dobra osobistego występujących m.in. bezpośrednio po wypadku.

Wskazując na powyższe wniosła o:

I zmianę zaskarżonego wyroku w zaskarżonej części poprzez:

1 zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kwoty 55.000 złotych tytułem zadośćuczynienia z odsetkami ustawowymi od dnia 12.04.2011 roku do dnia zapłaty,

2 zmianę orzeczenia o kosztach procesu za I instancję stosownie do wyniku sprawy,

I zasądzenie od pozwanego na rzecz powódki kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego za II instancję.

SĄD OKRĘGOWY ZWAŻYŁ, CO NASTĘPUJE:

Apelacja nie zasługiwała na uwzględnienie.

Sąd Okręgowy podziela ustalenia faktyczne Sądu Rejonowego i przyjmuje je za własne. Analiza zaskarżonego rozstrzygnięcia w kontekście zarzutów apelacji i materiału dowodowego zebranego w sprawie prowadzi do wniosku, iż Sąd I instancji nie dopuścił się naruszenia prawa materialnego i wydał prawidłowe rozstrzygnięcie.

Na obecnym etapie postępowania bezsporne jest, iż powódkę ze zmarłą matką łączyła szczególna więź emocjonalna, której zerwanie spowodowało ból, cierpienie i zrodziło poczucie krzywdy, która to krzywda powinna podlegać

rekompensacie pieniężnej. Nie budzi wątpliwości Sądu Okręgowego, iż niezmiernie trudno jest wycenić krzywdę za ból spowodowany utratą osoby najbliższej i wyrazić ją w formie pieniężnej. Podkreślenia wymaga jednak, iż ustalając rozmiar krzywdy należy opierać rozstrzygnięcie na kryteriach zobiektywizowanych, a nie kierować się wyłącznie subiektywnymi odczuciami pokrzywdzonego. Na rozmiar krzywdy mają przede wszystkim wpływ takie okoliczności, jak dramatyzm doznań, poczucie osamotnienia i pustki, cierpienia moralne i wstrząs psychiczny wywołany śmiercią osoby najbliższej, rodzaj i intensywność więzi łączącej pokrzywdzonego z zmarłym, wystąpienie zaburzeń będących skutkiem tego odejścia (np. nerwicy, depresji), roli w rodzinie pełnionej przez osobę zmarłą, stopień, w jakim pokrzywdzony będzie umiał się znaleźć w nowej rzeczywistości i zdolności jej zaakceptowania, leczenie doznanej traumy, wiek pokrzywdzonego. Stosownie do treści art. 448 k.c. wysokość zadośćuczynienia pieniężnego za doznaną krzywdę powinna być „odpowiednia”. Wprowadzenie do przepisu klauzuli „odpowiedniej sumy” pozostawia sądowi orzekającemu margines uznaniowości, co do wysokości zasądzanej kwoty. Przyznanie odpowiedniej sumy tytułem kompensacji krzywdy, jak i jej odmowa, muszą być osadzone w stanie faktycznym sprawy, z uwzględnieniem funkcji kompensacyjnej zadośćuczynienia oraz zasady umiarkowania. Wysokość zadośćuczynienia nie może, bowiem być nadmierna w stosunku do doznanej krzywdy oraz powinna być utrzymana w rozsądnych granicach odpowiadających aktualnym warunkom ekonomicznym oraz przeciętnej stopie życiowej społeczeństwa. Zadośćuczynienie nie może również prowadzić do wzbogacenia pokrzywdzonego. Analiza całokształtu okoliczności prowadzi do wniosku, iż zadośćuczynienie przyznane powódce przez Sąd I instancji jest adekwatne do doznanej przez nią krzywdy i nie zostało rażąco zaniżone.

Skarżąca w apelacji wywodziła, iż tragiczny wypadek pozbawił ją możliwości zaznania ciepła domowego normalnej rodziny, czułości i miłości matki. Powódka w jednej chwili straciła wsparcie duchowe, osobę, która była filarem całej rodziny, która znała jej potrzeby i dbała o jej zaspokojenie. Tragiczny wypadek przerwał powódce szczęśliwe dzieciństwo, gdyż w chwili śmierci matki powódka miała zaledwie 12 lat, zakłócił okres dorastania. Powódka musiała przejąć część obowiązków związanych z prowadzeniem domu i opieką nad młodszym rodzeństwem i z dziecka pogodnego, radosnego i otwartego powódka stała się osobą zamkniętą w sobie. Została pozbawiona dzieciństwa. Samodzielnie, bez wsparcia matki musiała wejść w dorosłe życie. Nie może liczyć na „ciepło” matki, nie może zwierzyć się jej ze swoich problemów, porozmawiać. Zdaniem skarżącej okoliczności te zostały bezzasadnie pominięte przez Sąd I instancji, gdyż wywierają wpływ na rozmiar krzywdy powódki, a tym samym na wysokość należnego jej zadośćuczynienia.

Sąd Okręgowy podziela stanowisko skarżącej co do tego, iż Sąd I instancji nie dość wnikliwie przeanalizował całokształt okoliczności, niemniej jednak należy mieć na uwadze, że wskazywane przez skarżącą elementy krzywdy zostały uwzględnione przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w prawomocnie zakończonych sprawie o sygn. akt II Ca 129/07 i krzywda powódki została już częściowo wynagrodzona w tamtej sprawie. Wprawdzie w sprawie o sygn. akt II Ca 129/07 Sąd Okręgowy w Białymstoku przyznał na rzecz powódki kwotę 27.500 złotych tytułem odszkodowania za pogorszenie sytuacji życiowej (art. 446 § 3 k.c.), niemniej z uzasadnienia rozstrzygnięcia wynika, iż Sąd Okręgowy nie ograniczył się jedynie do oceny straty materialnej i uwzględnił również aspekty szkody o charakterze niematerialnym. Sąd Okręgowy w tamtej sprawie miał na uwadze, iż powódka jako starsza siostra małoletniego rodzeństwa, po stracie matki, przejęła część jej obowiązków związanych z prowadzeniem domu i opieką nad bratem i siostrą oraz że wraz ze śmiercią matki powódka została pozbawiona w przyszłości możliwości uzyskania wsparcia w sprawach życia codziennego oraz w innych, istotnych z punktu widzenia dorastającej dziewczyny, dziedzinach życia, związanych chociażby z dojrzewaniem, co niekorzystnie wpływa na sytuację życiową powódki, nawet jeśli nie doznała wymiernych strat materialnych z tym związanych. Sąd Okręgowy zaznaczył, iż wskutek tragicznej śmierci matki powódka została pozbawiona opieki, ciepła i uczucia matczynego, jak również pomocy w gospodarstwie domowym, a zwłaszcza w wychowaniu i kształceniu.

Taka wykładnia art. 446 § 3 k.c. przyjęta przez Sąd Okręgowy w Białymstoku w sprawie o sygn. akt II Ca 129/07 miała oparcie w orzecznictwie Sądu Najwyższego wydanym na tle poprzedniego stanu prawnego. Sąd Najwyższy przyjmował między innymi, iż przy zasądzaniu świadczenia z art. 446 § 3 k.c. bierze się pod uwagę podobne przesłanki, jak przy zadośćuczynieniu. I tak przykładowo w wyroku z dnia 30 czerwca 2004 r., IV CK 445/03 (LEX nr 173555),

Sąd Najwyższy stwierdził się, że znaczne pogorszenie sytuacji życiowej, o którym mowa w art. 446 § 3 k.c., obejmuje niekorzystne zmiany bezpośrednio w sytuacji materialnej najbliższych członków rodziny zmarłego, jak też zmiany w sferze dóbr niematerialnych, które rzutują na ich sytuację materialną. Wskazał, że sam ból, poczucie osamotnienia, krzywdy i zawiedzionych nadziei po śmierci dziecka nie stanowią podstawy do żądania odszkodowania. Jeśli jednak te negatywne emocje wywołały chorobę, osłabienie aktywności życiowej i motywacji do przewyższania trudności dnia codziennego, to bez szczegółowego dociekania konkretnych zdarzeń lub stopnia ich prawdopodobieństwa, można na zasadzie domniemania faktycznego (art. 231 k.p.c.) przyjąć, że pogorszyły one dotychczasową sytuację życiową osoby z najbliższego kręgu rodziny zmarłego. Podobnie w wyroku z dnia 15 października 2002 r., II CKN 985/00 (LEX nr 77043) Sąd Najwyższy wyraził pogląd, że śmierć małoletniego dziecka może - w rozumieniu art. 446 § 3 k.c. - stanowić przyczynę znacznego pogorszenia sytuacji życiowej jego rodziców, nie tylko wtedy, gdy wywołała aktualny uszczerbek materialny, ale także wówczas, jeżeli ich cierpienia psychiczne osłabiły aktywność życiową, powodując utratę możliwości polepszenia warunków życia w przyszłości lub konieczność niekorzystnego ograniczenia planów życiowych.

Niezależnie od powyższego należy wskazać, iż Sąd I instancji posiłkując się opinią biegłej z zakresu psychologii doszedł do trafnego wniosku, iż zachowanie powódki stanowiło typowo przebiegającą reakcją żałoby, a żałoba ta w latach późniejszych nie była powikłana i obecnie powódka prawidłowo funkcjonuje w społeczeństwie. Wprawdzie opinia biegłej z oczywistych przyczyn stwierdza stan powódki w chwili badania, niemniej jednak należy mieć na uwadze, że biegła bazowała na aktach niniejszej sprawy i wywiadzie oraz rozmowie kierowanej przeprowadzonej z powódką, zatem biegła miała możliwość dokonania oceny zachowań powódki również bezpośrednio po tragicznej śmierci matki powódki, opierając się na informacjach uzyskanych bezpośrednio od powódki. Biegła wskazała, iż śmierć matki skutkowałą typowo przebiegającą reakcją żałoby trwającą około jednego roku. Wraz ze śmiercią matki powódka musiała czuć się obciążona emocjonalnie i psychicznie ponad swój wiek rzeczywisty i jego możliwości rozwojowe, gdyż nowe okoliczności spowodowały jej przyspieszone dorastanie, przysposabiające do realizacji nowych obowiązków, co miało wpływ na nastrój powódki i mogło być dodatkowym źródłem przeciążenia emocjonalnego i izolacji od rówieśników, a stan ten rodził znaczne poczucie krzywdy. Jednocześnie biegła sporządzając opinię miała na uwadze, iż powódka po śmierci matki kontynuowała naukę, studiowała, wyszła za mąż, nigdy nie widziała potrzeby korzystania z pomocy psychologa, zaś te okoliczności wskazują, zdaniem biegłej, iż powódka realizuje się w nałożonych na siebie rolach społecznych i nie ma trudności adaptacyjnych. Konkluzja opinii stanowi zatem wynik analizy linii życia powódki w oparciu o informacje uzyskane od powódki, z wykorzystaniem wiadomości specjalnych i w ocenie Sądu Okręgowego nie ma uzasadnionych podstaw, by podważać miarodajność przedmiotowej opinii i trafność wniosków Sądu Rejonowego.

Okoliczność, iż powódka dochodzi zadośćuczynienia po upływie 10 lat po tragicznej śmierci matki znacznie utrudniała ocenę rozmiaru krzywdy i odpowiedniego zadośćuczynienia. Uwzględniając jednakże przedstawione powyżej okoliczności, jak też fakt, iż zarzut naruszenia prawa materialnego w zakresie wysokości zasądzonego zadośćuczynienia może zostać uwzględniony przez sąd odwoławczy wyłącznie wówczas, gdy przy uwzględnieniu wszystkich okoliczności sprawy jest ono rażąco niewspółmierne, Sąd Okręgowy doszedł do przekonania, iż nie ma uzasadnionych podstaw do podwyższenia kwoty zadośćuczynienia przyznanego powódce przez Sąd I instancji.

Mając powyższe na uwadze orzeczono na podstawie art. 385 k.p.c., jak w sentencji.

Zdaniem Sądu Okręgowego zaistniały podstawy do zastosowania zasady słuszności wyrażonej w art. 102 k.p.c. i odstąpienia od obciążania powódki kosztami zastępstwa procesowego poniesionymi przez pozwanego w postępowaniu odwoławczym.

W ocenie Sądu Okręgowego za zastosowaniem art. 102 k.p.c. przemawiała sytuacja ekonomiczna powódki w połączeniu z charakterem żądania poddanego rozstrzygnięciu. Powódka nie pracuje, a stałe źródło utrzymania rodziny stanowi wyłącznie wynagrodzenie męża powódki w wysokości 1.500 złotych brutto miesięcznie oraz świadczenia rentowe otrzymywane przez powódkę. Na koszty utrzymania rodziny poza wydatkami na utrzymanie mieszkania składają się również raty kredytu mieszkaniowego. Powódka w niniejszej sprawie domagała się zadośćuczynienia za

naruszenie jej dóbr osobistych, zaś przyznanie zadośćuczynienia oraz jego wysokość jest pozostawione do uznania sądu merytorycznie rozpoznającego sprawę. Przepisy kodeksu cywilnego nie zawierają przy tym kryteriów, jakimi należy kierować się przy ocenie wysokości zadośćuczynienia. Kryteria te wypracowało orzecznictwo i doktryna. Określenie wysokości zadośćuczynienia jest dokonywane z uwzględnieniem wszelkich indywidualnych okoliczności mających wpływ na rozmiar doznanej krzywdy. Wobec powyższego nie ulega wątpliwości, iż na etapie postępowania apelacyjnego określenie wysokości zadośćuczynienia zależało od oceny Sądu Okręgowego.

Sąd Okręgowy analizując materiał dowodowy doszedł do przekonania, iż apelacja powódki jest bezzasadna między innymi z tej przyczyny, iż krzywda powódki została częściowo wynagrodzona w prawomocnie zakończonej sprawie o sygn. akt II Ca 129/07 Sądu Okręgowego w Białymstoku. Niemniej jednak, zdaniem Sądu Okręgowego, powódka wnosząc apelację w niniejszej sprawie mogła być subiektywnie przekonana o jej zasadności, gdyż określenie sumy należnej powódce tytułem zadośćuczynienia zależało od Sądu Okręgowego.